

Sygn. akt I C 1992/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Justyna Szczyrba

Protokolant Agnieszka Zabagło

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 r. w Zgorzelcu sprawy

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W.

przeciwko A. S.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 1992/13

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o. o. we W. w dniu 24.07.2013 r. wniósł pozew przeciwko A. S. o zapłatę 490 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z 1 sierpnia 2012 r. nabył wierzytelność przeciwko pozwanemu. Wierzytelność ta wynikała z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej z pozwanym przez (...) S.A. (działającej wcześniej pod firmą (...) S.A.). Pozwany przy zawieraniu umowy otrzymał ulgę związaną z zawarciem umowy na czas określony, jednak złożył oświadczenie o rezygnacji z umowy, po upływie 10-dniowego terminu ustawowego. Wobec powyższego obciążono go opłatą wyrównawczą w wysokości obliczonej jako różnica pomiędzy opłatą aktywacyjną przewidzianą dla umowy zawartej na czas nieokreślony, a opłatą aktywacyjną dla umowy zawartej na czas określony. Opłata ta została obliczona proporcjonalnie do czasu pozostającego do zakończenia umowy i zsumowana z opłatą aktywacyjną w wysokości 490 zł przewidzianą dla umowy zawartej na czas nieokreślony.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 28 października 2013 r. sygn. akt I Nc 1245/13 powództwo uwzględniono w całości.

W sprzeciwie od nakazu pozwany A. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarzucając brak legitymacji czynnej powoda, bezpodstawność roszczenia, wprowadzenie w błąd przez (...) S.A. i stosowanie przez niego nieuczciwych praktyk rynkowych, naruszenie art. 385 § 2 kc i 384 § 1 kc, niedozwolone postanowienia umowne, brak poinformowania o przysługującym prawie odstąpienia od umowy, niedoręczenie wzoru odstąpienia od umowy. W pierwszej kolejności pozwany zarzucił, że umowa podpisana przez niego z operatorem (...) nosi datę 30.10.2012 r. i jego rzekomy dług powstał w styczniu 2013 r., natomiast sprzedaż tego długu miała miejsce 1.08.2012 r., co wskazuje na poświadczenie nieprawdy przez pełnomocnika powoda. Zarzucił, że brak było podstaw do naliczenia

opłaty wyrównawczej, gdyż nie doszło do aktywacji, a w związku z tym nie otrzymał z tego tytułu żadnej ulgi. Podniósł również, że powód nie udowodnił, że (...) poinformował go o prawie odstąpienia od umowy.

Powód w piśmie z dnia 15 stycznia 2014 r. wyjaśnił, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 8.08.2012 r. została dołączona do pozwu omyłkowo i przedłożył „faktyczną umowę przelewu wierzytelności” wobec pozwanego z dnia 1 grudnia 2013 r. Podniósł, iż zarzut wprowadzenia w błąd jest bezzasadny, gdyż pełna nazwa firmy spółki widnieje na umowie i załącznikach, a pozwany fakt otrzymania cennika, regulaminu wykonywania usługi i regulaminu promocji potwierdził własnoręcznym podpisem. Powód dołączył oświadczenie pozwanego z dnia 6.11.2012 r., w którym pozwany potwierdził poinformowanie go o tożsamości operatora, ustawowym terminie odstąpienia od umowy, bez ponoszenia konsekwencji oraz otrzymanie wzoru odstąpienia od umowy. Nie zgodził się również z twierdzeniem, że stosowanie klauzuli umownej wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych na podstawie wyroku zapadłego przeciwko innemu podmiotowi, ze względu na jego rozszerzoną prawomocność jest zakazane.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 6 listopada 2012 r. pozwany A. S. zawarł z (...) Spółką Akcyjną we W. umowę o świadczenie usług telefonicznych – P. 25 zł - na okres 28 miesięcy. Integralną część umowy stanowił regulamin wykonywania usługi abonament telefoniczny (...) przez (...) S.A, cennik oraz regulamin promocji.

(dowód: umowa z 6.11.2012 r. – k. 12)

Zgodnie z cennikiem jednorazowa opłata aktywacyjna promocyjna wynosiła 12,30 zł, a opłata bez promocji 490 zł. W przypadku wypowiedzenia umowy terminowej w § 7 ust. 16 regulaminu zastrzeżono, iż abonent zostanie obciążony m.in. opłatą w wysokości nieprzekraczającej opłaty abonamentowej za okres wypowiedzenia, nie wyższej jednak niż opłata abonamentowa za jeden okres rozliczeniowy, powiększonej o roszczenie związane z rabatami lub ulgą przyznaną abonentowi, obliczoną proporcjonalnie do czasu pozostającego do zakończenia trwania umowy.

(dowód: cennik i regulamin – k. 13-16)

W dniu 6 listopada 2012 r. pozwany otrzymał wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy z pouczeniem o prawie odstąpienia od umowy w terminie 10 dni od jej podpisania, a także egzemplarz umowy wraz z cennikiem i regulaminem oraz informacją, że (...) Spółka Akcyjna jest podmiotem odrębnym od (...) S.A.

(dowód: oświadczenie pozwanego z 6.11.2012 r. – k. 51)

Pozwany rozwiązał umowę przed 9 stycznia 2013 r. (...) S.A. w dniu 9.01.2013 r. wystawiła notę obciążeniową nr (...) na kwotę 490 zł z terminem płatności 23.01.2013 r., wskazując że jest to opłata wyrównawcza wyliczona jako różnica między opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony, a opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas określony dla wybranej taryfy i rodzaju dostępu.

(dowód: nota obciążeniowa (...) SA. Nr (...) z 9.01.2013 r. – k. 17)

Do aktywacji usługi na rzecz pozwanego faktycznie nie doszło.

(dowód: przesłuchanie pozwanego k.89, okoliczność bezsporna)

W dniu 1 sierpnia 2012 r. (...) SA zawarła umowę przelewu przysługujących mu wierzytelności na rzecz strony powodowej (...) sp. z o.o. we W.. Zbywca wierzytelności sporządził pismo – „zawiadomienie o sprzedaży wierzytelności” skierowane do pozwanego, w którym zawiadomił, że na podstawie umowy cesji nr (...) z dnia 1.08.2012 r. powód nabył wierzytelność od spółki wynikającą z noty wyrównawczej nr (...) wystawionej po rezygnacji przez pozwanego z usług. Podobnej treści pismo, zostało sporządzone przez powoda.

(dowód: umowa przelewu – k. 9-11, zawiadomienia o sprzedaży wierzytelności k. 18 i 19)

W dniu 2 grudnia 2013 r. (...) S.A. zawarła kolejną umowę przelewu wierzytelności nr (...) na rzecz strony powodowej.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności z dnia 2.12.2013 r. k. 52 – 54).

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów i przesłuchania pozwanego. Sąd uznał przedstawiane przez powoda dokumenty za niewiarygodne i zmierzające do wprowadzenia w błąd. Przede wszystkim należy zauważyć, że z uzasadnienia pozwu wynikało, że przelew wierzytelności został dokonany w dniu 1.08.2012 r., choć umowa, z której wywodzone roszczenie przeciwko pozwanemu została zawarta w dniu 6 listopada 2012 r. Trudno uznać, jak twierdził powód w piśmie z dnia 15.01.2014 r., że umowa przelewu wierzytelności z dnia 8.08.2012 r. została dołączona do pozwu omyłkowo, a faktycznie do umowy przelewu wierzytelności doszło 1.12.2013r. Pozew został wniesiony do Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia w dniu 24.07.2013 r., co by oznaczało, że w dniu wniesienia pozwu powód nie posiadał legitymacji materialnej. Ponadto trudno nazwać tylko „omyłką” przedłożenie Sądowi dokumentów, w których zarówno powód, jak i zbywca wierzytelności informowali pozwanego o przelewie wierzytelności wskutek umowy cesji nr (...) z dnia 1.08.2012 r. Na wezwanie Sądu z dnia 4.02.2014 r. do przedłożenia oryginału umowy przelewu wierzytelności z dnia 2 grudnia 2013 r. wraz z załącznikiem nr 1, powód ponownie przedłożył odpis poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika, nie wypełniając dyspozycji art. 129 § 4 kpc. Tym samym należało uznać, że powód prowadził postępowanie w sposób nierzetelny.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezależnie od wątpliwej legitymacji powoda w niniejszym postępowaniu - Sąd uznał żądanie zapłaty opłaty wyrównawczej za sprzeczne z art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2014 r. poz. 243 tekst jednolity).

Zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 57 ust. 6 ustawy – prawo telekomunikacyjne w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisania umowy przez pozwanego, w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Przez ulgę przyznaną w rozumieniu tego przepisu należało jednak uznać wyłącznie ulgę faktycznie udzieloną, a nie taką, która mogłaby być udzielona, gdyby przystąpiono do wykonania umowy. Nowelizacja wskazanego przepisu, która wyklucza powstanie w/w roszczenia w przypadku nie rozpoczęcia wykonywania usługi, jest jedynie wynikiem wyrażenia wprost zasady, która obowiązywała już wcześniej.

Wypada w tym miejscu przytoczyć uzasadnienie zmiany treści art. 57 ust. 6 ustawy zawarte w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – prawo telekomunikacyjne (druk sejmowy nr 627). „Istnieje potrzeba doprecyzowania zasad występowania przez dostawcę usług telekomunikacyjnych wobec abonenta z roszczeniem z tytułu zwrotu równowartości ulgi w sytuacji rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przed upływem terminu, na jaki została ona zawarta (art. 57 ust. 6 ustawy - Prawo telekomunikacyjne). Potrzeba ta wynika ze zidentyfikowanego obciążania konsumentów równowartością ulgi w rozumieniu art. 57 ust. 6 ustawy - Prawo telekomunikacyjne, w sytuacji gdy po zawarciu przez konsumenta umowy z dostawcą nie dochodzi do rozpoczęcia świadczenia usług w wyniku: i) odstąpienia konsumenta od umowy zawartej poza lokalem lub na odległość; ii) wycofania przez konsumenta zamówienia dotyczącego zmiany dostawcy usługi w ramach usługi hurtowego dostępu do sieci ((...)) ; (...)) wypowiedzenia przez konsumenta umowy przed określonym w niej terminem rozpoczęcia świadczenia usług. Należy podkreślić, że przeważająca praktyka przedsiębiorców działających na rynku usług telekomunikacyjnych polega na występowaniu z żądaniem do konsumenta zwrotu równowartości przyznanej ulgi dopiero po rozpoczęciu świadczenia usług, tj. dopiero, gdy ulga została konsumentowi realnie przyznana, czyli rozpoczął on korzystanie z usług na zasadach promocyjnych ("ulgowych"). W świetle ww. przypadków

postępowania niektórych dostawców usług telekomunikacyjnych okazuje się, że interpretacja pojęcia "przyznanej ulgi" może mieć miejsce przez pryzmat formalnego zagwarantowania ulgi w umowie, niezależnie od okoliczności rozpoczęcia korzystania przez konsumenta z usług na zasadach promocyjnych ("ulgowych") w ramach takiej umowy. Przedmiotowe podejście prowadzi do tego, że w razie rozwiązania przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług dochodzi do sytuacji, w której usługa nie jest świadczona, natomiast dostawca usług występuje wobec konsumenta z roszczeniem o zwrot równowartości ulgi za cały okres, na jaki umowa została pierwotnie zawarta (np. 2 lata). W ten sposób dostawca usług, nie rozpoczynając świadczenia konsumentowi usług na zasadach promocyjnych ("ulgowych"), obciąża bezpodstawnie konsumenta nieraz bardzo wysokimi opłatami z tytułu ulg, z których konsument, rozwiązując umowę, w ogóle nie skorzystał. W związku z powyższym proponuje się odpowiednie doprecyzowanie brzmienia art. 57 ust. 6 ustawy - Prawo telekomunikacyjne".

Także w stanie prawnym z daty podpisania umowy przez pozwanego nie było podstaw do żądania zwrotu ulgi, z której abonent faktycznie nie skorzystał, skoro do wykonywania umowy nie doszło. Taką ulgą była ulga przyznana pozwanemu – nazwana „aktywacyjną” – faktycznie nie udzielona, skoro bezspornie do aktywacji usługi nie doszło. Wypada ponadto zauważyć, że strona powodowa obliczała wysokość swojego roszczenia w sposób odbiegający od regulacji art. 57 ust. 6 ustawy. Ustawa wskazywała, że roszczenie nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Wartość ulgi wynosić miała 490 zł -12,30 zł, tj. 477,70 zł i gdyby doszło do aktywacji usługi powinna zostać dodatkowo pomniejszona o wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania (czyli od 6 listopada 2012 r. do najdalej 9 stycznia 2013 r.). Tymczasem powód domagał się całej kwoty 490 zł.

Odnosnie zarzutu zastosowania przez (...) S.A. klauzuli niedozwolonej w umowie z 6 listopada 2012 r. należy podkreślić, że klauzuli takiej w tej umowie nie ma. Jedynie w pozwie powód wskazał sposób obliczania opłaty, który faktycznie odpowiada treści klauzuli zarejestrowanej w rejestrze klauzul niedozwolonych pod numerem (...), na podstawie wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 19.04.2012 r. XVII Amc 323/12. Podobnie bezzasadny był zarzut nieotrzymania wzoru oświadczenia o odstąpieniu od umowy, gdyż powód przedstawił pokwitowanie przez pozwanego otrzymania takiego oświadczenia. Pozwany nie był także w stanie wykazać, że został wprowadzony w błąd, co do osoby kontrahenta, albowiem pokwitował informacje, że (...) S.A. jest podmiotem odrębnym od (...) S.A.

Nie mniej jednak powyższe nieudowodnione zarzuty nie mogły zmienić rozstrzygnięcia w sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo, orzekając, jak w sentencji wyroku.